

Robert Klimowicz, *EŁK. KARTY Z DZIEJÓW MIASTA I OKOLIC*, Ełk 2009, ss. 320.

Autor publikacji podjął się tematu stricte historyczno-dziejowego. Chociaż z wykształcenia jest absolwentem Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego oraz ekonomiczno-bankowych studiów podyplomowych na innych uczelniach, to jednak na ponad 300 stronach przedstawia prawie 600-letnią historię Ełku oraz jego najbliższych okolic. Temat zostaje ujęty w dość nietypowy sposób, gdyż są to „karty – zagadnienia”, które nie tylko odzwierciedlają chronologiczne wydarzenia z Miasta – Stolicy Mazur, ale również przybliżają szeroki kontekst geopolityczny, w jakim przyszło żyć i mieszkać Ełczanom.

Pracę rozpoczyna przeddatowana historia Ełku, z którą nierozwalnie związani są najpierw Jaćwiegowie, a w dalszej kolejności Krzyżacy podbijający ziemie pruskie. Pierwszymi osadnikami byli także przybysze z Niemiec, Śląska, Litwy oraz Rusi, z którymi asymilowała się ludność jaćwieska i pruska. W tym tyglu nacji i grup społecznych w 1425 r. Ełk otrzymuje przywilej lokacyjny.

Założenie Miasta oraz jego początkowy rozwój to zasługa przede wszystkim zamku zbudowanego przez Zakon Krzyżacki. Na sprawy te wskazywał już Jarosław Baciński, który rok wcześniej wydał pracę pt. „Zamek prokuratorowski w Ełku. Przyczynek do dziejów miasta i regionu”. Obaj Autorzy sporo uwagi poświęcają ełckiej warowni, przy czym Robert Klimowicz korzysta w tym miejscu z opracowania Bacińskiego, syntetycznie charakteryzując Zamek podupadający w ciągu wieków; twierdząc, która przez ostatnie lata swojej „świątyni” służyła jako więzienie (do roku 1970).

Dużo uwagi Autor poświęca w dalszej kolejności czynnikowi religijnemu w dwóch kartach zatytułowanych „Początki Kościoła oraz rozwój wiary ewangelickiej” i „Diaspora katolicka w wiekach XIX – XX oraz inne religie w Ełku”. Ukazuje wpływ wymiaru duchowego na rozwój Miasta na przestrzeni wieków. Można odnaleźć związką historię zawsze centralnie położonego kościoła poewangelickiego (obecnie katolickiego kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego), parafii katolickiej założonej w drugiej połowie XIX wieku i liczącej przed II wojną

światową około tysiąca osób, a także innych wyznań wpisujących się w historię Miasta. Odrębną kartę stanowią „Żydzi w Ełku”, którzy byli dosyć pokaźną mniejszością obecną już w 1451 roku. Jak podkreśla Klimowicz, stopniowy upadek gminy żydowskiej rozpoczął się pod koniec XIX wieku, a przypieczerowało go dojście do władzy Hitlera w 1933 roku. Do dnia dzisiejszego nie zachowało się w Ełku zbyt wiele śladów kultury żydowskiej. Nie ma w Mieście śladów po synagodze wybudowanej w latach 1848 – 1851 zlokalizowanej przy współczesnej ulicy Armii Krajowej oraz cmentarzu żydowskim założonym w pierwszej połowie XIX wieku przy obecnej ulicy Kilińskiego.

„Rozwój Miasta na przestrzeni wieków” to najdłuższa karta w całej książce. Klimowicz skupia się na XIX i XX-wiecznym przeobrażaniu się Ełku. Doniosłym wydarzeniem na Mazurach było uruchomienie linii kolejowej, a szczególnie wybudowane w okresie 1866-1868 połączenie z Królewcem. Miasto stało się wskutek tych zdarzeń ważnym węzłem kolejowym w Prusach Wschodnich. Główna atrakcja turystyczna Miasta – Ełcka Kolej Wąskotorowa – to także budowa z początków XX wieku. O pomyślności Miasta świadczy nie tylko rozwój gospodarczy czy powiązana z tym budowa linii kolejowej, ale też pionierska działalność w dziedzinie urbanistyki. Dziewiętnastowieczny Ełk był największym Miastem południowych Mazur, gdzie – według słów Autora – „budowano najwięcej”. Świadczą o tym chociażby gmachy: sądu okręgowego, poczty, wieży ciśnień, szpitala, straży pożarnej, banku, apteki, siedziba starosty (obecny budynek Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego) oraz budowa nowego ratusza zakończona w 1925 r. z okazji pięćsetlecia istnienia Miasta. Ełk stawał się powoli stolicą Mazur – miejscu, w którym w myśl słów cytowanego przez Klimowicza Franza Tetznera: „*panował duży ruch...*”. Kartę kończy krótka charakterystyka najwybitniejszego lokalnego pisarza Siegfrieda Lenza, autora m.in. „Muzeum ziemi ojczystej”.

Nie bez wpływu na historię Ełku były wybitne osobowości z nim związane. Autor poświęca kilka kart takim osobom, jak Maleccy, porucznikowi ełckiego garnizonu Ludwikowi von Baczko, działalności wydawniczej Wilhelma Menzla i Gustawa Gizewiusza, a także największemu poecie mazurskiemu – Michałowi Kajce. Postacie te są związane z rozwojem miasta w zakresie szkolnictwa (poświęcono temu odrębną kartę), historiografii, czasopiśmiennictwa oraz literatury.

Wiele kart w pracy poświęcono także oddziaływującym na historię Ełku wojnom: „Wojnie szwedzkiej i bitwie pod Prostkami”, „Wojnie

siedmioletniej”, „Wojnie w latach 1914 – 1918” oraz czasach nazistowskiej potęgi Niemiec i „Niemieckim obozom jenieckim i obozom pracy”. Nie bez znaczenia są także niepodległościowe walki Polaków w latach 1794-1864, których odgłosy docierały do Miasta. Autor zwraca przy tej okazji uwagę na politykę germanizacyjną względem mazurskiego Ełku oraz jak bardzo problematyczną sprawą są językowe uwarunkowania w jego historii. Z tymi zagadnieniami koresponduje karta dotycząca „Walki Mazurów o własną tożsamość – Masurenbund”. Uzupełnieniem przedstawionych tematów są także wpływające na tożsamość Miasta „Kłęski”, które dotyczyły Ełk na przestrzeni wieków, „Plebiscyt” po I wojnie światowej, na mocy którego przyłączono z Prus do Polski jedynie trzy wsie z powiatu ostródzkiego.

Podsumowanie pracy stanowią współczesne fotografie z archiwum Urzędu Miasta Ełku oraz wykaz znaczących postaci związanych z Miastem na przestrzeni kilku wieków. To innowacyjne ujęcie jest bardzo dużym wkładem Roberta Klimowicza, tym bardziej, że uzupełnieniem są osoby przedstawione w części „Sporadyczne spotkania z Ełkiem”, wśród których odnaleźć można m.in. goszczących w Ełku księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna, króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III wraz z królową Luizą, cara Rosji Aleksandra I oraz Jana Pawła II – papieża, który 8 czerwca 1999 r. odprawił w stolicy Mazur mszę dla około trzystu tysięcy wiernych. Książkę kończy indeks osób i bibliografia licząca około 70 pozycji.

Praca Roberta Klimowicza jest niewątpliwie ważnym studium o historii Ełku i okolic. Jak podkreśla w słowie wstępnym prof. Janusz Jasiński: „...*Ełk doczekał się nowej monografii, w której zostały uwzględnione najnowsze rezultaty badań historycznych*”. Bogaty zestaw ilustracji do poszczególnych omawianych zagadnień, a także wskazanie wątków obecności postaci niemieckich w Ełku świadczą o trafnym i nowym ujęciu tematu przez Autora. Mimo, że praca nie stanowi całkowitego ujęcia dziejowego Miasta, to jest bardzo ważnym przyczynkiem do pogłębienia znajomości o Ełku nie tylko dla jego mieszkańców. Jako „nie-historyk” Klimowicz przekazał wiedzę w bardzo przystępny sposób, co sprawia że praca ma dodatkowy walor łatwości przyswajania. Książkę można polecić wszystkim zainteresowanym Ełkiem, a w sposób szczególny tym, którzy są miłośnikami „swojej małej ojczyzny”.

Publikacja autorstwa Roberta Klimowicza pt. „Ełk. Karty z dziejów Miasta i okolic” została wsparta finansowo z budżetu Miasta Ełku w ramach mecenatu kulturalnego samorządu. Dlatego też słowo prze-

## RECENZJE I OMÓWIENIA

wodnie skierował Tomasz Andrukiewicz, Prezydent Miasta Elku. Takie działania samorządu Miasta Elku pokazują wrażliwość na sprawy historii Miasta oraz stanowią kolejny krok do wydania pełnej monografii Elku z okazji 585-lecia – rocznicy, która będzie obchodzone w 2010 r.

Marin Radziłowicz